

Padmasambhawa

ZŁOTY RÓŻANIEC NEKTARU

Pokłon dla wielkiego Guru Padmasambhawy! Ten, który jest znany jako Zrodzony z Lotosu w Uddijanie, jest emanacją ciała wszystkich buddów trzech czasów, wielkim vidjadharą niezniszczalnej wszechwiedzy. Padmasambhawa został zaproszony do Tybetu przez pana i władcę [Trisong Detsena]. Przebywając tam, ja, Tsogyal służyłam mu jako partnerka i usługująca. Kiedyś, gdy zatrzymałam się w jaskini Tidro w Shoto, wskazano mi znaczenie Najgłębszej Niezrównanej Esencji Serca Wielkiej Doskonałości, dzięki czemu rozpoznałam je. Z pomocą poglądu jako bezpośredniego doświadczenia, rozpuściłam naturalny stan, nie opuszczając go jako coś, co przejęłam na własność. Porażona zdumieniem, ja, księżniczka z Kharcien, spytałam:

Zdumiewające! Wielki mistrzu, skoro wszystkie kluczowe punkty Esencji Serca Tajemnej Mantry są zawarte w trzech zasadach istoty, natury i zdolności, to czy zawierają one jakieś niedoskonałości, czy nie?

Mistrz powiedział: To wspaniale, że zapytałaś o to, Tsogyal. Wszystkie kluczowe punkty Najgłębszej Esencji Serca są faktycznie zawarte w esencji, naturze i zdolnościach. Kiedy ktoś tego nie rozumie, może zbłądzić. Można to wyjaśnić czworako: jak się błądzi, oznaki zbłądzenia, wady tego [postępowania] i jego skutki.

Po pierwsze, sposób odejścia od esencji. Mówiąc ogólnie, "esencja" oznacza po prostu naturalny stan twojej [niedualnej] świadomości - to nie wymyślona i nie skażona pełnia uwagi. Od samego początku aż do teraz, ta pełnia uwagi pozostaje jako puste poznanie, które nie zostało uczynione z niczego. Kiedy, zamiast po prostu pozostawać jako to, ktoś ćwiczy się w wyobrażaniu sobie tego jako pustki, nie jest wolny od konceptualnej postawy koncentrowania się na pustce. Dlatego też, zbacza w to, co nazywamy "nihilistyczną pustką".

Oznaką zbłądzenia jest to, że zaczyna się mówić takie rzeczy, jak: "Powyżej nie ma buddów! Poniżej nie ma czujących istot! Wszystko jest pustką, ponieważ nie istnieje!"

Wadą tego zbłądzenia jest myśl konceptualna: "Wszystko jest pustką!" Taka postawa sprawia, że porzucasz wszelkie formy duchowej aktywności, takie jak oddanie i czysta percepcja, schronienie i bodhicittę, miłującą dobroć i współczucie itd, a zamiast tego zaczynasz się angażować w światowe działania. Jeśli chodzi o zło, ta postawa sprawia, że niepotrzebnie angażujesz się w negatywne działania. Ktoś, kto postępuje w ten sposób, że wypacza to, co jest prawdziwe, nie znajdzie innego miejsca, oprócz piekła wadźry.

Skutkiem takiej obłąkanej praktyki wypaczania prawdy o tym, co pozytywne, jest

odrodzenie się jako istota utrzymująca skrajny pogląd nihilizmu. Wypaczając prawdę o przyczynie i skutku, ugrzęźniesz w oceanie cierpienia.

Tsogyal, wielu twierdzi, że urzeczywistniło pustkę, lecz niewielu zrealizowało ostateczny, naturalny stan.

A teraz, jeśli chodzi o "naturę", istnieją cztery sposoby błędzenia, z których pierwszy, sposób odchodzenia od natury, jest następujący. Naturalna promiennosc pustej świadomości, która jest świetlistości obecna jako kaje [formy cielesne] i mądrości, nie posiada kaji z twarzami i ramionami, ani mądrości z kolorami, i nie zawiera żadnych ograniczających cech. Ta naturalna promiennosc pustki pozostaje po prostu jako świadoma właściwość, która jest nieoddzielna od pustki. Nie rozpoznanie tej świadomej pustki jako nierozdzielnej jedności, nosi nazwę "świadomości, która popadła w [dualistyczną] percepcję".

Oznaką tego, że ktoś zbłądził w ten sposób jest to, że wszystkie terminy Dharmy wypowiada w skrajny sposób. Chociaż naucza słów opisujących tę jedność, jego umysł nie może ich uchwycić.

Wada tego błędzenia polega na tym, że konceptualna postawa uważająca postrzegane [obiekty] za coś konkretnego, uniemożliwia nam zrozumienie nauk Tylko Umysłu. Silne filozoficzne skłonności oddzielają cię od ścieżek i stopni do wszechwiedzy [oświecenia]. Ten, który koncentruje się na tym, co postrzega jako trwałą rzeczywistość, nie jest kandydatem do wyzwolenia!

Zewnętrznym skutkiem tego sposobu błędzenia jest odrodzenie się w świecie formy itd., z powodu przypisywania trwałości manifestującej się świetlistości. Wewnętrznie, ta jednostronna postawa, która nie rozpoznaje świadomości jako pustego poznania, nie jest przyczyną wyzwolenia.

Tsogyal, wielu twierdzi, że rozpoznało świetlistość, ale niewielu ćwiczy się w jedności pustego poznania!

A teraz, odnoście "zdolności", istnieją cztery sposoby błędzenia, z których pierwszy polega na odchodzeniu od zdolności. W istocie, bez względu na sposób przejawiania się, różne myśli, które manifestują się ze świadomości jako naturalna promiennosc pustego poznawania, nigdy nie znajdują się poza pustą świadomością. Nie rozpoznanie tego nosi nazwę "odejścia od pustej świadomości".

Oznaką, że zbłądziło się w ten sposób jest to, że własne myśli, słowa i czyny, zaczynają angażować się w [światowe] wysiłki tego życia.

Wada tego typu błędzenia polega na tym, że taka konceptualna postawa, w której myśli nie pojawiają się jako dharmakaja, wiąże cię w sieć dowolnej powstałej myśli, paraliżując w ten sposób twoją duchową praktykę. Dominujące, negatywne nawyki

twoich ukrytych tendencji spowodują, że pójdziesz tylko tym śladem, który podąża za celami tego życia. Schwytna w kleszcze dualistycznych wątpliwości, przykujesz się do nadziei i lęku.

Skutkiem tego sposobu błędzenia jest umocnienie się nawykowych tendencji, które powodują brak rozpoznania błędzącego charakteru myśli, przez co życie upłynie na rozproszeniu, ponieważ nie rozpoznano się konsekwencji przyczyny i skutku. A kiedy umrzesz, zagubisz się w trzech światach. Wielu twierdzi, że uwolniło się od myśli, ale niewielu zrealizowało kluczowy punkt tego jak one uwalniają się w chwili powstania.

I ponownie Pani Tsogyal spytała: Ponieważ nie odcięcie trzech sposobów błędzenia jest bezsensowne, jak powinniśmy je przekształcić?

Mistrz odparł: Tsogyal, pusta esencja twojej świadomości nie została stworzona przez nikogo. Jest pierwotnie obecna, bez przyczyn i warunków. Nie próbuj zmieniać świadomości. Pozwól jej pozostać taką jaka jest! W ten sposób uwolnisz się od błędzenia i przebudzisz w stanie pierwotnej czystości.

W ten sam sposób twoja świadoma natura jest pierwotnie i spontanicznie nieoddzielna od pustki. Jej wyraz, nieograniczona właściwość wszystkiego, co powstaje, nie ma konkretnego istnienia. Rozpoznaj, że wszystkie trzy aspekty [świadomości] są wielką, niepodzielną jednością. Dzięki temu przebudzisz się jako nierozdzielność trzech kaji.

I ponownie Pani Tsogyal spytała: W jaki sposób można odejść od poglądu, medytacji i postępowania?

Mistrz odparł: Słuchaj, Tsogyal! Po pierwsze, odnośnie poglądu, istnieje pięć punktów: odejście od samego poglądu, odejście od miejsca pobytu, odejście od towarzystwa, odejście od przeszkadzających uczuć i odejście od stronniczości.

Po pierwsze, jeśli chodzi o odejście od samego poglądu: ogólny pogląd Dharmy polega na utrzymywaniu, że pustka znajduje się poza ograniczeniami; jednak w kontekście jogi Esencji Serca przyjmuje się pustkę jako bezpośrednią rzeczywistość. Kiedy faktycznie osiągniesz ostateczne urzeczywistnienie, te dwie [pustka i doświadczenie rzeczywistości] są nierozdzielne. Jeśli jednak to ci się nie uda, wówczas ogólny pogląd, który jest przypuszczeniem, nie rozwiązuje faktycznego znaczenia: jest to podstawowe odejście od poglądu. Jeśli nie masz zaufania do poglądu o rzeczywistości, a zamiast tego uważasz za ostateczny ten pogląd, który jest tylko przypuszczeniem, wówczas wypowiadasz zdania takie jak: "Wszystko jest poza punktem odniesienia, niestworzone, i wolne od skrajności!" Zachowując się w sposób, który miesza z sobą pozytywne i negatywne działania, wypowiadasz takie zdania, jak: "Nie ma dobra i zła! Pozytywne czyny nie przynoszą pożytku! Negatywne czyny nie prowadzą do cierpienia! Wszystko jest wolne i takie samo!"

Czyniąc tak, pozostaniesz zwykłą osobą. Jest to zwane "demonicznym poglądem czarnego rozproszenia" i jest źródłem wszystkich sposobów odejścia od poglądu.

Tsogyal, jeśli chcesz uniknąć takiego błędzenia, istotne jest działanie w zgodzie z poglądem niedualnej, naturalnej świadomości, nieoddzielnej od zachowania głębokiej przyczyny i skutku.

Po drugie, odnośnie odejścia od miejsca pobytu, to na ogół naucza się, że w celu udoskonalenia ostatecznego urzeczywistnienia poglądu, ktoś, kto posiada jego przelotną realizację, powinien udać się do odosobnionego, otwartego miejsca, takiego jak górską samotnia czy pole kremacyjne. Możesz na jakiś czas posiadać pogląd, ale żeby go utrzymać, musisz przebywać w górskiej pustelni. Niezdrowe miejsce pobytu może faktycznie sprawić, że twój pogląd ulegnie wypaczeniu.

Tsogyal, jeśli pragniesz uniknąć tego typu błędzenia, utrzymuj swój prowizoryczny pogląd w górskich odosobnieniach!

Po trzecie, jeśli chodzi o odejście od towarzystwa, to na ogół naucza się, że ktoś, kto przez pewien czas posiada pogląd, powinien połączyć się z ludźmi, którzy pozostają w harmonii z Dharmą i nie sprzyjają przeszkadzającym uczuciom. Jeśli dotrzymujesz towarzystwa niezdrowym przyjaciółom, nie będziesz mogła prawdopodobnie uniknąć dostania się pod wpływ, który wywierają ich złe ścieżki. Stanowi to przyczynę odejścia ze ścieżki, ponieważ sprawi, że zaczniesz podążać za celami tego życia, uniemożliwi ci utrzymywanie poglądu, a twoje przeszkadzające uczucia wzrosną.

Tsogyal, jeśli chcesz uniknąć tego sposobu błędzenia, odetnij więzy, jakie łączą cię ze zbytecznym towarzystwem i pozostań w samotności!

Po czwarte, jeśli chodzi o odejście od przeszkadzających uczuć, to ktoś, kto przez pewien czas utrzymuje pogląd, jest niezdolny do całkowitego przezwyciężenia przeszkadzających uczuć. Taka osoba angażuje się w przeszkadzające uczucia z powodu wielu zewnętrznych okoliczności. Wówczas w każdej chwili tworzy się karma. Jeśli to zaangażowanie trwa przez dłuższy czas, popełniasz negatywne karmiczne czyny w tym sensie, że pięć trucizn stwarza negatywną karmę w obrębie każdego z sześciu rodzajów świadomości. Na pewien czas lub na zawsze przebudzisz skutek, musisz więc natychmiast być tego świadoma, bez względu na to, które z przeszkadzających uczuć odczuwasz. Zrelaksuj swoją uwagę. <133>wicz się w miłującej dobroci i współczuciu dla wszystkich istot, które z powodu swoich przeszkadzających uczuć stwarzają karmę. Błagaj swego mistrza, mówiąc: "Udziel mi błogosławieństwa, abym mogła wykorzystała przeszkadzające uczucia jako ścieżkę!" Mów codziennie mantrę, która oczyszcza nasiona przeszkadzających uczuć. Zakończ zrelaksowaniem się w stanie poglądu, dedykując zasługę i [bodhicittę] aspiracji.

Jeśli będziesz praktykować w ten sposób, pozytywne właściwości, które osiągniesz,

przyniosą ci zarówno doraźne, jak i ostateczne skutki. Jeśli jednak nie uczynisz tego, pograżysz się w błocie przeszkadzających uczuć i nie udoskonalisz poglądu. Jest to najbardziej dotkliwe źródło błędzenia.

Jeśli chcesz uniknąć błędzenia w ten sposób, Tsogyal, zastosuj remedium na wszelkie przeszkadzające uczucia, które odczuwasz i w ten sposób wykorzystaj je jako swoją ścieżkę!

Po piąte, jeśli chodzi o odejście od stronniczości, to nawet ludzie, którzy na pewien czas posiadają pogląd, błędzą [ponieważ kurczowo trzymają się] filozoficznej pozycji, jaką zajmuje ich szczególna szkoła myśli. Cytowanie pism z jednostronnością i uprzedzeniami, stwarza podziały na "ja" i "nie ja", na to co wysokie i co niskie. Postępowanie w ten sposób jest podstawowym błędzeniem, które próbuje pojąć wielki, nieograniczony pogląd buddów z konceptualną postawą zwykłej osoby i stwarzaniem przypuszczeń na jej temat.

Tsogyal, jeśli pragniesz uniknąć błędzenia w ten sposób, rozpoznaj wielki, nieograniczony pogląd wolności!

Oдноśnie drugiego aspektu, błędzenia w medytacji, istnieje również pięć punktów: błędzenie w samej medytacji, błędzenie związane z miejscem pobytu i towarzystwem, w jakim się przebywa, błędzenie niewłaściwej medytacji i błędzenie przeszkadzających uczuć.

Pierwsze, błędzenie w samej medytacji, ma miejsce wtedy, kiedy uczniowi nie uda się zrozumieć wskazanej przez mistrza bezpośredniej rzeczywistości. Wówczas zaczyna błędzić, myśląc esencję, naturę i zdolność, i nie rozpoznając ich jako nierozdzielność pustki i poznania.

Wyjaśniając to dalej: jeśli po praktykowaniu w zgodzie ze stylem ustnych wyjaśnień twego mistrza, zamiast Ignąć do zwykłego uczucia błogości w ciele i umyśle, zbłądzisz i odrodzisz się jako bóg lub człowiek w sferze pożądania. Jeśli jesteś przywiązana do stanu umysłu, który jest zwykłą wolnością myśli, zbłądzisz i staniesz się bogiem w sferze foremnej. Jeśli fascynuje cię przejrzystość i wolność od myśli, zbłądzisz i staniesz się bogiem w czystej sferze. Jeśli jesteś przywiązana do [doświadczeń] błogości i niekonceptualności, zbłądzisz i staniesz się bogiem w sferze bezforemnej. W ten sposób możesz zbłądzić i odrodzić się w tych trzech sferach.

Jeśli przerwiesz przepływ zmysłowych obiektów, zbłądzisz w sferę percepcji nieskończonej przestrzeni. Jeśli przerwiesz wrażenia, jak w przypadku głębokiego snu, zbłądzisz w sferę percepcji nicości. Jeśli przerwiesz postrzeżenia, kiedy poznanie jest wciąż żywe, zbłądzisz i odrodzisz się w sferze nieskończonej świadomości. Jeśli zachowasz najdrobniejsze poczucie błogości, kiedy w sposób świadomy nie ma niczego do spostrzeżenia, zbłądzisz i odrodzisz się w sferze ani-obecności-ani-nieobecności. Nosi to nazwę "popadnięcia w jednostronne szine", a kiedy umierasz i

zaczynasz się przemieszczać, kontynuujesz wędrówkę w trzech sferach, wśród sześciu klas istot.

Tsogyal, nie ma potrzeby, aby na nowo spadać w samsarę, a więc odetnij błędnie głupiej praktyki medytacyjnej!

Ponadto, jeśli wierzysz w to jak zwykli ludzie postrzegają obiekty i umysł, błędzisz w materialistycznej pospolitości. Jeśli w sposób jednostronny uważasz, że istnieją bądź nie istnieją, zbłądzisz w eternalizm bądź nihilizm heretyckich skrajności. Jeśli wierzysz, że obiekty istnieją odrębnie od umysłu, błędzisz, i staniesz się śrawaką lub pratjekabuddą. Jeśli twierdzisz, że postrzeżenia są umysłem, błędzisz, i stajesz się zwolennikiem [szkoły] Tylko Umysłu. Jeśli wierzysz, że świat i istoty są bóstwami, zbłądziłaś w Mantrę. Jaki jest pożytek z praktyki medytacyjnej, jeśli nie wie się jak odciąć te błędy!

W porządku, podaj mi, proszę, metodę odcięcia błędów, poprosiła [Tsogyal].

Mistrz odparł: Tsogyal, jeśli pragniesz uniknąć błędzenia w ten sposób, po pierwsze zdobądź rozległe wykształcenie; po drugie, skoncentruj się na wskazówkach wyjaśnień; a w końcu, po zastosowaniu tego w praktyce, zrozum, że wspomniane powyżej sposoby błędzenia nie są niczym innym, aniżeli lgnięciem i przywiązaniem do medytacyjnego stanu. Jeśli medytuje się tak jak przykładowy królik śpiący w gnieździe jastrzębia, lub jak koncentrujący się łucznik, nie osiągnie się wyzwolenia. Bez względu na to jakie masz przemijające doświadczenia, po prostu zrelaksuj się i pozostań w tym, czego doświadczasz, nie próbując niczego poprawiać, czy zmieniać, bez nadziei i lęku, nie akceptując i nie odrzucając niczego. Jeśli uwolnisz się od koncentrowania się na tym, czego aktualnie doświadczasz, nie będzie powodu do błędzenia.

Po drugie, jeśli chodzi o nauki odnośnie błędzenia związanego z miejscem pobytu i towarzystwem, [w jakim się przebywa,] medytujący powinien ćwiczyć się we właściwych charakterystykach. Jeśli przebywasz w miejscu, które wzmacnia sieć przeszkadzających uczuć, twoje przywiązanie i awersja sprawią, że te uczucia wezmą na tobą górę, z powodu splamień moralnych i otrzymanych darów. Dotrzymywanie towarzystwa szkodliwych przyjaciół, zablokuje postęp w medytacji i jest jak kupowanie sobie trucizny.

Tsogyal, jeśli pragniesz praktykować Dharmę w autentyczny sposób, najważniejsze jest odcięcie przywiązania do szkodliwych miejsc, towarzystwa itd. Porzuć je więc!

Po trzecie, odnośnie błędzenia w niewłaściwej medytacji, kiedy próbujesz utrzymać stan medytacyjny, możesz doświadczyć ospałości, pobudzenia i rozproszenia. Można wyróżnić sześć rodzajów ospałości: ospałość związana z miejscem, związana z towarzystwem, związana z porą, związana z jedzeniem, związana z pozycją, i ospałość związana z medytacją.

Jeśli chodzi o ospałość, to pojawia się ona wskutek moralnych splamień błędzenia w nisko położonych lasach, wąwozach, lub w rejonie czy wiosce. Czujesz, że twój umysł jest zaciemniony, bindu są nieczyste, świadomość wydaje się być przesłonięta, bardzo chce ci się spać, a twoje ciało staje się bardzo ciężkie. W tych wypadkach wykonaj rytuały oczyszczające i poczyń wyznania; udaj się na otwarte i wysoko położone miejsce; medytuj w miejscu pod bezchmurnym i przejrzystym niebem; otwórz okno i wpuść świeże powietrze; wyobraź sobie, że znajdujesz się na szczycie ośnieżonej góry i bije w ciebie świeży podmuch wiatru. Te metody oczyszczą to.

Po drugie, ospałość związana z towarzystwem ma miejsce wtedy, kiedy przebywasz z kimś spalonym moralnie, lub z partnerem o nieczystym charakterze, dopuszczającym stosunki pozamałżeńskie. Wówczas sama staniesz się splamiona. W takich wypadkach wykonaj rytuały spełnienia, wyznania i oczyszczenia. Wystrzegaj się ludzi, którzy złamali samaja lub są splamieni moralnie. Poszukaj wykwalifikowanego partnera lub partnerki i spraw, aby otrzymał(a) inicjację. Nie pozwalaj sobie na stosunki pozamałżeńskie. Dzięki temu oczyścisz tę [przeszkodę].

Po trzecie, ospałość spowodowana porą sprawia, że czujesz się w sposób nieszczególny i ospała, wiosną lub latem; można to oczyścić, udając się w śnieżne góry i podobne miejsca.

Po czwarte, ospałość spowodowana jedzeniem i ubraniem, obejmuje poczucie posępnosci i zaciemnienia umysłu i pochodzi z pożywienia lub splamionych ubrań innych ludzi. Podczas praktykowania należy trzymać się z dala od pożywienia i splamionych ubrań innych ludzi. To oczyści to [splamienie].

Po piąte, ospałość spowodowana przyjętą pozycją ma miejsce wtedy, kiedy początkujący czuje senność z powodu leżenia itp. czynności. Podczas praktyki medytacyjnej utrzymuj pozycję wadźry [ze skrzyżowanymi nogami], wzmacniaj swój umysł, rozjaśniaj zmysły i medytuj z żywą przejrzystością. To oczyści to [splamienie].

Po szóste, ospałość spowodowana medytacją pochodzi z pogrążonego w depresji stanu umysłu, który wskutek tego czuje się całkowicie zaciemniony i senny. Skieruj wzrok na niebo i w zrównoważony sposób bądź czujnie obudzonym i wyostrz swoją świadomość. To oczyści to [splamienie].

Teksty dotyczące ścieżki stopniowej nauuczają, że ospałość i pobudzenie [umysłu] zachodzą wskutek niezaktywizowania świadomości. Tsogyal, jeśli nie jesteś pilna, nie oczyścisz przeszkód podczas medytacji!

Z kolei, mamy dwa rodzaje pobudzenia: pobudzenie z powodu miejsca i pobudzenie wskutek okoliczności. Pobudzenie z powodu miejsca zachodzi wtedy, kiedy - medytując w przejrzystym i wysokim miejscu - świadomość zaczyna się przejaśniać,

uwaga jest zachwiana, a myśli stają się pobudzone i rozproszone. Jeśli dasz się wciągnąć w cokolwiek, co rozprasza twoją uwagę, wydasz się na pastwę przeszkadzających uczuć. Chcąc z tym pracować, skieruj spojrzenie na punkt zetknięcia się ziemi z niebem. Jeśli to cię nie uspokoi, wówczas zastosuj [skierowane w dół] spojrzenie śrawaki, a czasami skupiaj swój umysł na obiekcie. W nocy idź spać, wyobrażając sobie, że twój umysł wchodzi w czarne bindu, znajdujące się w kanale w kształcie jajka, umieszczonym w podeszwie stopy. Jest to jedna nauka, ale lepiej jest skupiać umysł na literze "A" w swoim tajemnym miejscu. Kiedy znienacka pojawi się myśl, rozpoznaj ją, użyj PHAT i powrót do oddechu, a następnie całkowicie się zrelaksuj i [pozostań w tym stanie]. Możesz też powściągnąć tego, kto myśli i pozostać w stanie nie znajduwania go. To oczyści to [splamienie].

Pobudzenie spowodowane okolicznościami ma miejsce wtedy, kiedy z powodu zewnętrznego wydarzenia podążasz za myślą, a twój umysł staje się pobudzony i rozprasza się przeszkadzającymi uczuciami. Kiedy to się zdarza, utrzymuj postawę "nie ma potrzeby robienia czegokolwiek!". Ćwicz się w miłującej dobroci i współczuciu, odczarowaniu, metodzie i mądrości. Postępując w ten sposób, nie ustawaj w praktyce, tak jak [miało to miejsce] w wypadku poglądu. To oczyści to [splamienie].

Trzeci punkt dotyczący błędu rozproszenia, ma dwie części: rozproszenie spowodowane brakiem zrozumienia i spowodowane okolicznościami. Rozproszenie wskutek braku zrozumienia ma miejsce wtedy, kiedy brak postępu w medytacji, bez względu na to jak bardzo się ją praktykuje. Jest tak dlatego, ponieważ nie wie się jak podzielić praktykę na [poszczególne] sesje. Obracasz się przeciw wyjaśnieniom i swojemu mistrzowi; lub, nie odróżniając teorii od doświadczenia, stajesz się głupim medytującym.

Aby sobie z tym poradzić, zwracaj się z błaganiem do mistrza; rozwiń pewność co do jego ustnych wyjaśnień; podziel praktykę na sesję i powtarzaj je niezliczoną ilość razy. Nie angażując się w działania, medytuj w sposób otwarty i swobodny. Kiedy czujesz, że masz [przejrzysty] umysł, odetnij rozpraszającą myśl i kontynuuj medytację. Pozwoli to przedrzeć się przez rozproszenie i wzmocnić doświadczenie.

Po drugie, rozproszenie z powodu okoliczności ma miejsce wtedy, kiedy z powodu jakiegoś zewnętrznego wydarzenia dostajesz się pod wpływ pięciu trucizn lub sześciu rodzajów percepcji, [wskutek czego] rozpraszasz się i tracisz uważność. Aby sobie z tym poradzić, zastosuj natychmiast remedium; przestań skupiać się na tym, co postrzegasz i uważaj, że jest to magiczne złudzenie.

Tsogyal, jeśli chcesz przedrzeć się przez te błędy, ogłusz świński ryj przeszkadzających uczuć!

Po czwarte, odnośnie podążania za przeszkadzającymi uczuciami: osoba, która próbuje podtrzymać trening medytacyjny, napotka licznych wrogów i złodziei -

własne, przeszkadzające uczucia. Można je sklasyfikować w pięciu kategoriach: gniew, duma, pożądanie, zazdrość i złudzenie. Z tych korzeni powstaje 84.000 przeszkadzających uczuć, które nie pozwalają ci pozostać w medytacji. Każda z tych pięciu trucizn wplątuje cię w pięć przeszkadzających uczuć, które wciągną cię głębiej w samsarę. Strzeż się więc, aby cię nie rozpraszały. Niech twoja czujna postawa przypomina matkę, która utraciła swoje jedyne dziecko. Porzuć te uczucia, tak jakbyś na swoim łonie znalazła jadowitego węża. Rozpoznaj je, czujna i uważna i praktykuj w ten sam sposób, jak przy ćwiczeniu poglądu. Jeśli nie praktykujesz w ten sposób, w każdej chwili stwarzasz negatywną karmę.

Tsogyal, jeśli chcesz uniknąć tego typu błędzenia, wypowiedz wojnę pięciu truciznom, poprzez właściwe przyjmowanie i odrzucanie, nie oddalając się od skrupulatnego strzeżenia się [przed błędami]!

W każdym razie, dopóki nie osiągniesz pewnej stabilizacji w poglądzie i medytacji, istotne jest udanie się na odosobnienie, tak jak czyni to zraniony jeleń. Unikaj przeszkadzających uczuć, tak jakbyś spotkała jadowitego węża.

I ponownie Pani Tsogyal spytała: Czy praktykujący Tajemną Mantrę nie powinien przyjmować wszystkich przeszkadzających uczuć jako ścieżki?

Mistrz odparł: Oczywiście, powinno się wprowadzić je na ścieżkę! Lecz jedynie paw może się żywić trucizną. Osobę, która potrafi wprowadzić przeszkadzające uczucia na ścieżkę, nie porzucając ich zarazem, trudniej spotkać, niż kwiat udumvara. Podczas gdy dla kogoś o najwyższym kalibrze przeszkadzające uczucie manifestuje się jako pomocnik, dla osoby o mniejszych zdolnościach, staje się trucizną. Dla tego mniejszego typu osoby o wiele głębsze jest porzucenie przeszkadzających uczuć!

"Jak wiele trzeba porzucić żeby stać się adeptem?", spytała.

Kiedy nie przywiązujesz się do przeszkadzających uczuć i przyjemności zmysłowych, i doświadczasz ich jako magicznych złudzeń, wówczas nie potrzebujesz ich tłumić, ponieważ nawet jeśli powstają, nie są w stanie wyrządzić ci szkody. Kiedy nie powstają, nie czujesz pragnienia ich stwarzania, ponieważ są wolne od oczekiwań. Kiedy to się zdarza, przeszkadzające uczucia zostały wprowadzone na ścieżkę. Próba wykorzystania przeszkadzających uczuć jako ścieżki, przed odwróceniem się od lgnięcia do trwałej rzeczywistości, przypomina muchę, która ugrzęzła w miodzie.

Tsogyal, odetnij tego typu błędzenia!

Trzecie główne zagadnienie, odejście od postępowania, dzieli się na dwie części: odejście przedwczesnego postępowania, oraz ogólne odejście od poglądu.

Pierwsze ma siedem punktów. Na początku, zachowanie podobne do pszczoły

powinno być poprzedzone słuchaniem, przemyśliwaniem i medytacją. Ponieważ jest to zachowanie początkującego, niewłaściwe jest praktykować je w czasie przeznaczonym na jogiczną dyscyplinę.

Zachowanie podobne do jelenia odnosi się wyłącznie do czasu praktykowania ścieżki. Niewłaściwe jest, jeśli praktykuje się ją w czasie przeznaczonym na dyscyplinę jogiczną, ponieważ twoje samadhi utraci wolność.

Zachowanie podobne do człowieka niemego odnosi się wyłącznie do czasu osiągnięcia kluczowego punktu doświadczenia. Niewłaściwe jest praktykowanie jej wtedy, kiedy należy się zachowywać jak pszczoła, ponieważ [oznacza to] nie odróżnienie słowa od znaczenia.

Zachowanie jaskółki szukającej swego gniazda jest właściwe wyłącznie wtedy kiedy osiągnęło się osobiste doświadczenie. Jest ono błędne wtedy, kiedy osiągnęło się sprawność w samadhi, ponieważ staje się przeszkodą.

Zachowanie podobne do szaleńca jest właściwe wyłącznie wtedy, kiedy posiada się ustabilizowane doświadczenie. Błędne jest natomiast postępowanie w ten sposób, jeśli ma się tylko częściowe doświadczenie, ponieważ nie odkryło się pełnego znaczenia.

Zachowanie podobne do lwa odnosi się wyłącznie do czasu udoskonalenia poglądu. Takie zachowanie jest błędne, jeśli próbuje się osiągnąć doświadczenie, ponieważ - nie upewniwszy się w takości - możesz ugiąć się pod ciężarem innych zjawisk.

Zachowanie podobne do psów i świń odnosi się wyłącznie do czasu osiągniętego mistrzostwa. Niewłaściwe jest, jeśli praktykuje się ją w nieodpowiednim czasie, ponieważ spowoduje to karę ze strony dakiń.

Kiedy podążasz bezbłędną ścieżką, twoje osobiste doświadczenie wszędzie jako wrodzona natura dharmaty. Po opanowaniu elementów, będziesz mogła przekształcić pozbawioną ufności percepcję innych ludzi, wskrzeszać zmarłych i spełniać dowolne cudowne czyny. Jeśli wypaczysz wyżej wspomniane ścieżki postępowania, nosi to nazwę odejścia od zachowania, przez co nie osiągniesz rezultatu.

Tsogyal, jeśli chcesz uniknąć tego typu błędzenia, przestrzegaj właściwych sposobów zachowania, które zawarto w pismach!

Po drugie, odnośnie ogólnego odejścia od postępowania, możesz na pewien czas wymyślić sobie sposób zachowania, ale nie pozostaje to w zgodzie z Dharma. Jeśli nie stanie się to ścieżką do oświecenia, nosi nazwę hipokryzji i prowadzi do odejścia od poglądu.

Tsogyal, jeśli chcesz uniknąć błędzenia w związku z ogólnym poglądem, upewnij się,

że bez względu na to, co robisz, twoje postępowanie staje się ścieżką do oświecenia!

Odnosnie czwartego zagadnienia, odejścia od rezultatu, ma ono dwa punkty: czasowy i ostateczny. Po pierwsze, czasowe odejście [od rezultatu] ma miejsce wtedy, kiedy po praktykowaniu zgodnie z ustnymi wyjaśnieniami, uważasz zwykły rezultat za najwyższy i odczuwasz wówczas dumę i zarozumiałość. Nosi to nazwę odejścia [od rezultatu], ponieważ blokuje ostateczny rezultat. Ostateczne odejście ma miejsce wtedy, kiedy nie uda ci się rozpuścić nadziei i lęku, mimo iż osiągnęłaś rezultat. Skutek wówczas zbacza, stając się przyczyną.

Tsogyal, jeśli chcesz uniknąć odejścia w ten sposób, rozpoznaj, że nadzieja i lęk są bezpodstawne!

I ponownie Pani Tsogyal spytała: Czy po urzeczywistnieniu tego żywotnego punktu widzenia w rzeczywistości, potrzeba jeszcze pobudzać bodhicittę?

Mistrz odparł: Większy pojazd i Tajemna Mantra rzeczywiście wyróżnia szczególną właściwość pobudzania bodhicitty. Jeśli jednak nie pamiętasz o śmierci, nietrwałości, przyczynie i skutku, oraz wadach samsarycznej egzystencji w czterech porach dnia, to wydarzenia tego życia szybko przeminą.

Możesz się uważać za praktykującą mahajanę, lecz jeśli nieustannie nie ćwiczysz się w miłującej dobroci i współczuciu dla wszystkich czujących istot, już zbłądziłaś, stając się śrawaką lub pratjekabuddą.

Możesz mieć wysokie urzeczywistnienie, ale jeśli w odpowiedni sposób nie akceptujesz i nie odrzucasz w każdej chwili nawet najdrobniejszego aspektu przyczyny i skutku, nadal napotykać będziesz na różne bolesne sytuacje.

Tsogyal, jeśli chcesz praktykować Dhamę w autentyczny sposób, zwiąż się z urzeczywistnieniem i tym, o czym mówiłem tutaj!

Pani Tsogyal ponownie spytała: Jaka jest największa przeszkoda przy praktykowaniu ścieżki?

Mistrz odparł: Kiedy po raz pierwszy wchodzi się na ścieżkę, wszelkie okoliczności, które prowadzą twój umysł na manowce, są przeszkodą. W szczególności kobiety są największymi demonami dla mężczyzny, a mężczyźni są największymi demonami dla kobiety. Mówiąc ogólnie, pożywienie i ubranie są głównymi demonami.

I ponownie Pani Tsogyal spytała: Czy jednak karma-mudra nie wzbogaca ścieżki?

Guru Rinpocze odparł: Partnerka-mudra, która faktycznie wzbogaci ścieżkę, jest czymś rzadszym od złota!

Kobietę z negatywną karmą, kierujesz swoje oddanie pożądlivych mężczyzn. Kierujesz czystą percepcją na swego ukochanego. Ofiarowujesz nagromadzenie zasługi swojemu kochankowi. Kierujesz swoją wytrwałość na życie rodzinne. Przenosisz współczucie na swoje pozamałżeńskie dziecko. Odchodzisz od świętej Dharmy. Twoja codzienna praktyka polega na kultywowaniu żądy. Twoją esencją-mantrą jest angażowanie się w brudną rozmowę. Gest, jakim jest twój pokłon, polega na robieniu kokieteryjnych znaków. Twoje okrażenia [guru i stupy] to włączenie się w wyobraźni do najrozmaitszych miejsc. Twemu hartowi ducha jest dana aktywność namiętności. Próbujesz zniszczyć swoje złudzenia dolną częścią ciała. Obdarzasz zaufaniem swego tajemnego kochanka. Wdzięczność zachowujesz dla każdego, kto z największym wysiłkiem uprawia seks. Twoje doświadczenie to dyskusje na temat seksu. Prawdopodobnie znalazłabyś przyjemność w spółkowaniu z psem, gdyby tylko miał na to ochotę. Twoim niezachwianym, ostatecznym celem jest angażowanie się w namiętności. Zamiast właśnie teraz osiągnąć oświecenie, wolisz jeszcze raz się zabawić.

Twoja ufność to tylko banał, twoje oddanie jest nieszczerze, ale twoja chciwość i zazdrość są silne. Twoje zaufania i twoja szczodrość są słabe, a jednak twój brak respektu i wątpienie są olbrzymie. Twoje współczucie i inteligencja są słabe, ale twoje przechwałki i zarozumiałość są wielkie. Twoje oddanie i wytrwałość są słabe, ale posiadasz zręczność w schodzeniu na niewłaściwe ścieżki i wypaczaniu [tego co właściwe]. Twoja czysta percepcja i odwaga są niewielkie. Nie dotrzymujesz ślubowań samaja i nie ofiarujesz właściwej służby.

Zamiast służyć pomocą przy wchodzeniu wyżej, jesteś hakiem, który ściąga praktykującego w dół. Nie uwypuklasz błogości, lecz zwiastujesz uprzedzenia i nieszczęścia. Branie partnerki w oczekiwaniu, że wyzwoli nas poprzez namiętność, staje się przyczyną zwiększenia zazdrości i przeszkadzających uczuć. Hołubienie nadziei, że partnerka stanie się podporą dla poprawy zdrowia, spowije tylko praktykującego splamieniami złamanym samaja. Kobieta, która nie dotrzymuje prawidłowo samaja, jest dla praktykującego demonem.

[Tsogyal] spytała: Jaka jest więc wykwalifikowana partnerka?

Mistrz odparł: Mówiąc ogólnie, jest to ktoś, kto nie posiada wymienionych błędów, a konkretnie, jest to osoba, która interesuje się Dharma, jest inteligentna, ma łagodne usposobienie, posiada ufność i współczucie, ma wszystkich sześć paramit, nie łamie słowa danego mistrzowi, szanuje praktykującego, strzeże samaji Tajemnej Mantry tak dokładnie jak własne oczy, nie uprawia seksu pozamałżeńskiego przed opanowaniem własnego umysłu, to ktoś, kto żyje w sposób porządny i czysty. Znalezienie takiej partnerki stanie się pomocą na ścieżce, ale taka istota jest w Tybecie czymś rzadkim. Powinna przypominać księżniczkę Mandarawę.

Ponownie [Tsogyal] spytała: Jaka jest największa wada uprawiania seksu pozamałżeńskiego przed opanowaniem własnego umysłu?

Guru Rinpocze odparł: Nawet jeśli opanowało się już umysł, niewłaściwe jest czynienie tego bez pozwolenia guru. Poza mistrzem, który udziela inicjacji, nieodpowiednie jest także, aby brat w Dharmie lub członek rodziny cieszył się z posiadania kogoś, do kogo rości sobie pretensje praktykujący. Jeśli to uczyni, ślubowanie samaja stanie się nieczyste w tym życiu, i zostanie ukarany przez dakinie niepomysłnym i krótkim życiem. Opuszczą go strażnicy Dharmy, [wskutek czego] nie osiągnie spełnienia i napotka rozmaite przeszkody. Kobieta, odrodzi się w następnym życiu w piekle Płonącego Pożądania. Dlatego kobiety powinny wystrzegać się seksu pozamałżeńskiego. Kiedy mężczyzna znajduje radość w partnerce, do której rości sobie pretensje mistrz wadźry posiadający dwa lub trzy poziomy [ślubowań], jest to zwane "zatruciem naczyń"; nie ma wówczas sposobu uniknięcia odrodzenia się w piekle. To samo odnosi się do siostry w Dharmie, która przyjęła te same ślubowania. Nawet znajduwanie radości z kimś, do kogo rości sobie pretensje zwykła osoba, ma wyjątkowo dotkliwe konsekwencje. Natomiast nie popełnia błędu ten, kto w czasie inicjacji znajduje radość z partnerką, choćby była to partnerka [guru] lub siostra w Dharmie. Jeśli zachowujesz samaję w ten sposób, szybko osiągniesz spełnienie w Tajemnej Mantrze.

Tsogyal, jeśli nie zachowujesz samaji po wkroczeniu w bramę Mantry, nie ma nadziei na przebudzenie się oświecenia! Szukałem w całym Tybecie, lecz nie znalazłem nikogo poza tobą, kto dochowywał by samaji.

Pani Tsogyal ponownie spytała: Ponieważ największą przeszkodą podczas praktykowania Dharmy jest egoistyczne lgnięcie do jedzenia, ubrania i ciała, powiedz mi, proszę, jak porzucić te trzy [przywiązania]?

Guru Rinpocze odparł: Tsogyal, prędzej czy później, to ciało przestanie istnieć. Długość życia jest już określona, ale my nie wiemy, czy umrzemy jako ktoś młody czy stary. Wszyscy muszą umrzeć, i nie widziałem nikogo, kto uniknął by śmierci przywiązując się do swego pięknego ciała. Porzuć całe to egoistyczne umiłowanie swego ciała i udaj się w góry na odosobnienie!

Jeśli chodzi o ubranie, to wystarczy nawet zwykła szata z owczej skóry; można nawet żyć na kamieniach i wodzie, ale to nie wydaje się być [odpowiednie] dla praktykujących Tybetańczyków!

I ponownie Pani Tsogyal spytała: Czy powinnam zapisać wszystko to, co powiedziałaś?

Guru Rinpocze odparł: Jeśli spiszysz to, przyniesie to pożytek przyszłym pokoleniom.

Spytała: Dobrze, czy [nauki] te należy głosić, czy ukryć? Jak przyniosą one pożytek? Kto z nich skorzysta?

Guru Rinpocze odparł: Czas na ogłoszenie tych nauk jeszcze nie nadszedł, dlatego należy je ukryć. Kiedy na głowie królewskiej córki, księżniczki Pema Sol, położyłem kosz zawierający tekst Esencji Serca, wyraziłem życzenie, aby były to przeznaczone dla niej nauki. Po kilku żywotach ponownie napotka te nauki. W tym celu musisz ukryć je jako skarb termy.

Nauki Esencji Serca będzie kontynuował Vimalamitra. Nadchodzi czas dla jego uczniów. Te nauki, będące moją Esencją Serca, pojawią się wtedy, kiedy Wczesne Przekłady zostaną zanieczyszczone i zaczną zanikać. Przez krótki czas będą głoszone i szeroko rozkwitną. Mówiąc ogólnie, wszystkie nauki mrocznej epoki rozkwitną szeroko, ale będą trwać tylko przez krótki czas.

Pod koniec tej epoki, kiedy przeciętna długość życia wyniesie pięćdziesiąt lat, księżniczka odrodzi się w postaci ludzkiej i zostanie zaakceptowana przez Nyang Ral [Nyima Ozer], inkarnację mowy króla [Trisong Detsena]. W późniejszym okresie życia [Guru] Cziewanga, będącego inkarnacją króla, księżniczka ponownie zwiąże się z Dharmą. W swoim następnym życiu odnajdzie ten skarb termy, zawierający ustne wyjaśnienia dotyczące Esencji Serca. Kiedy nadejdzie czas na praktykę, nie będzie żadnej aktywności dla pożytku istot. Ta osoba [zidentyfikowano ją jako Pema Ledrel Tsal (1291-1315) (przyp. tłum. ang.) będzie żyć przez pięćdziesiąt dziewięć lat. Będzie mieć wiele pozytywnych i negatywnych związków karmicznych. Niektórzy z jego uczniów odordzą się w Czystej Krainie, a inni w niższych światach. Wskazuje to na konsekwencje splamionych [ślubowań] samaja i możliwe jest, że umrze on w wieku pięćdziesięciu lat. Powinien się wystrzegać splamienia samaji i podejmować wysiłki w wyznaniu [negatywności]. Postępując w ten sposób, przeżyje całą [przeznaczoną mu] długość życia.

W tym punkcie możliwe jest, że pojawi się kobieta pobłogosławiona przez pięć klas dakiń. Jeśli tak się stanie, a on weźmie ją sobie za partnerkę, powinien się modlić o długowieczność; jest wówczas możliwe, że będzie żył dłużej niż pięćdziesiąt lat. Będzie miał uczennicę, przeznaczoną mu dziewczynę z pieprzykiem i jeśli przekaże jej wszystkie wyjaśnienia, to do pewnego stopnia będzie ona w stanie działać dla pożytku istot. Jeśli nie pojawi się w tym życiu, zostanie jego uczennicą w następnym i w górnym Kharag osiągnie oświecenie bez pozostałości.[Oświecenie bez pozostałości często oznacza realizację Tęczowego Ciała; może też oznaczać urzeczywistnienie przebudzonego stanu, wolnego od pozostałości pięciu skandh.]

Jeśli [guru] nie wprowadzi tych wyjaśnień do dolnej części Bumthangu, ale ukryje je w miejscu, gdzie pierwotnie była ukryta terma lub w skale, w miejscu, którego nie mogą przesunąć bogowie ani demony, to ujawni je w następnym życiu.

Po tej inkarnacji, będzie się przez pewien czas włóczył w światach sambhogakaji, a następnie odrodzi się w Tarpaling w Bumthang. Przynosząc pożytek istotom od piętnastego roku życia, odkryje liczne termy i dokona wielu cudów. Pozostanie do

siedemdziesiątego roku życia. Biorąc sobie za partnerki pięć dakiń, które przyjęły ciała kobiet, zajaśnieje jego aktywność dla pożytku istot. Będzie miał syna imieniem Dawa Drakpa, emanację Hajagriwy, który również przyniesie pożytek istotom. Przez 90 lat będzie podtrzymywał Dharmę Buddy. Ponieważ są to wybrane przez niego nauki, ukryj je jako skarb termy!

[Słyszając] to, Pani Tsogyal wykonała niezliczone pokłony i okrążenia i zadała sobie trud spisania tych słów.

Samaja. Pieczęć. Pieczęć. Pieczęć.

To zdumiewające, że ktoś taki jak ja, nieinteligentna kobieta Tsogyal, Dzięki czystej aspiracji spotkała nirmanakaję! Za sprawą mojej czystej samaji otrzymałam kwintesencję wyjaśnień. Podczas gdy mu służyłam, traktował mnie z miłującym współczuciem. Widząc we mnie wartościowe naczynie, powierzył mi esencję Mantry, I obdarzył mnie najwyższą, esencjonalną Esencją Serca. Nie wyjaśniając jej przedwcześnie, ukryłam ją jako skarb termy. Oby ten Złoty Różaniec Nekatru w formie pytań i odpowiedzi Spotkał się z osobą posiadającą wszystkie oznaki!

Samaja.

Pieczęć głębi. Pieczęć skarbu. Pieczęć [nieczytelności]. Pieczęć surowości.

W mrocznej epoce, ten tajemny cykl kluczowych wyjaśnień, Zostaje powierzony przeznaczonej [osobie] z elementu wody, urodzonej w roku królika, Synowi serca Uddijany, posiadającemu ukryte przeznaczenie, Świeckiemu z prawdziwą inteligencją, Którego pełne moce nie rozkwitną w tym życiu, ale podążą ukrytym stylem życia, Którego postępowanie jest uwolnione od wszelkich więzów i wolne od hipokryzji, Który posiada potężne zdolności, ale którego moc nie została ujawniona, I który ma na ciele pieprzyk i wyłupiaste oczy. Jego uczniowie, dzieci pięciu klas dakiń, Urodzeni w latach: tygrysa, królika, psa, smoka i wołu, Będą kontynuować jego linię i odrodzą się w niebiańskich światach. Każdy, kto będzie dzierżawcą jego linii, osiągnie stan buddy w jednym życiu; Będą to jogini, dla których będzie to ostatnia inkarnacja.

Oby przyniosło to pożytek!